

## Czerwiec



Nr 30

Zespoły folklorystyczne

### „Dzień Folkloru” - Przegląd Ludowych Zespołów Tanecznych „Sitereczka”

Impreza zorganizowana przez Młodzieżowy Dom Kultury i Stowarzyszenie Miłośników Zespołu Pieśni i Tańca „Tanew” - „Pokolenia” Odbyła się w czerwcu w ramach Dni Biłgoraja. A rozpoczęła się przemarszem i prezentacją wszystkich uczestników przeglądu w strojach ludowych z towarzyszeniem kapel w barwnym korowodzie ulicami miasta.

Następnie zespoły folklorystyczne prezentowały swoje programy biłgorajskiej publiczności na scenie letniej BCK. W przeglądzie brały udział zespoły taneczne i kapele ludowe z województwa lubelskiego. Impreza uświetniała obchody „Dni Biłgoraja”.

### 60-ta rocznica Bitwy pod Osuchami

27 czerwca 2004 roku w ostatnią niedzielę czerwca odbyła się w Osuchach uroczystość patriotyczno – religijna poświęcona uczczeniu 60 rocznicy bitwy pod Osuchami, która rozegrała się w czerwcu 1944 roku.

Między innymi współorganizatorami uroczystości byli: Starosta Biłgorajski oraz Wójt Gminy

Łukowa.

Asystę wojskową zapewniła III Zamojska Brygada Obrony Terytorialnej. W obecności licznych zgromadzonych pocztów sztandarowych, Środowisk i Kół AK i BCh, oraz licznych delegacji i władz wojewódzkich, powiatowych i lokalnych odprawiona została uroczysta Msza Św., którą celebrował Ordynariusz Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej J.E. ks. prof. bp Jan Śrutwa w asyście księży koncelebrantów, ks. Infułata Stanisława Małysiaka z Krakowa, uczestnika bitwy pod Osuchami żołnierza AK o ps. „Sęp” z oddziału „Wira”, ks. Infułata Franciszka Gremiuka Kapelana Okręgu Zamojskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz ks. Smyka proboszcza miejscowej parafii.

**W dniach 21 – 25 czerwca w 1944 roku w Puszczy Solskiej rozegrała się największa po stronie aliantów zachodnich bitwa partyzancka z regularną armią niemiecką w okresie II Wojny Światowej.**

Akcji tej Niemcy nadali kryptonim „Sturmwind II” („Wicher II”), której celem było zniszczenie sił operacyjnych oddziałów partyzanckich a także sterroryzowanie ludności cywilnej na zapleczu zbliżającego się frontu.

Do wykonania tej operacji Niemcy użyli trzy dywizje Wehrmachtu, korpus kawalerii kałmuckiej dr. Dolla, pociąg pancerny, artylerię, lotnictwo łącznie około 30 tys. żołnierzy. Całością sił dowodził d-c Okręgu Wojskowego GG. gen Haenicke. W tym okresie w lasach Puszczy Solskiej przebywało łącznie ok. 4,5 tys. partyzantów. Dowódcą zgrupowania 1,2 tys. partyzantów z AK i BCh był mjr. Edward Markiewicz ps. „Kalina”. W okolicy znajdowały się także oddziały AL – 500 żołnierzy, partyzantki radzieckiej ppłk



Nr 31 Dowództwo III Zamojskiej Brygady Obrony Terytorialnej Kraju

Prokopiuka w liczbie ok. 2,6 tys. ludzi. Oddziały radzieckie w nocy z 23 na 24 czerwca przebiły się z okrażeń mimo wcześniejszej umowy o wspólnej akcji. Tym sposobem pozostawili w kotle okrażeń oddziały AK i BCh licząc, że Niemcy rozwiążą „problem” niszcząc siły polskiej partyzantki. Obecny stan znajomości faktów z działalności NKWD z czerwca 1944 roku w Puszczy Solskiej stanowi podstawę do jednoznacznego określenia tych działań jako zbrodniczych wobec sojuszników i własnych żołnierzy. W wyniku akcji „Sturmwind II” poległo ok. 650 partyzantów. Na cmentarzu wojennym w Osuchach pochowano 252 żołnierzy AK i BCh, ok. 100 zwłok zabrały rodziny. Wielu rannych pozostawionych w puszczańskich wykrotach nie zostało odnalezionych. Żołnierzy niemieckich zginęło ok. 1300. W ramach akcji odwetowej hitlerowcy nie oszczędzali miejscowej ludności, zabito 509 cywilów a 12 tys. umieszczono w niemieckich obozach.

### **Fragmenty tekstu wystąpienia Starosty Biłgorajskiego z okazji 60 rocznicy bitwy pod Osuchami.**

„Drodzy uczestnicy bitwy pod Osuchami, Światowego Związku Żołnierzy 9p.p. Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, Parlamentarzyści, Szanowni zebrani.

Mam wielki honor jako Starosta Biłgorajski przesłać Wam i Waszym rodzinom wyrazy najgłębszego szacunku i uznania. Byliście,

pozostajecie i będziecie chlubą mojego i następnych pokoleń. Ideały o które walczyliście upoważniają was do tego, by wbrew wszystkim przeciwnościom szczególnie tu w Osuchach z dumnie podniesionym czołem obchodzić 60-tą rocznicę największej bitwy partyzanckiej stoczonej z Niemcami w czerwcu 1944r. na naszej Biłgorajskiej Ziemi. Składam Wam głęboki pokłon. Wielki polski romantyk Cyprian Kamil Norwid napisał:

„Nie po to się żyje by walczyć, lecz po to się walczy by żyć”.

Sądzę, że do Waszego pokolenia Cyprian Kamil Norwid odnosi te słowa. Oprócz walki zbrojnej los nałożył na was jeszcze jeden obowiązek, obowiązek świadczenia prawdy historycznej kolejnym pokoleniom szczególnie dziś w tak trudnym okresie. To bardzo ważne by nowe pokolenia знаły zdarzenia historyczne i prawdę o nich, a w szczególności te które rozgrywały się wokół naszych domów. By pseudonimy „Corda” Józefa Steglańskiego, „Wira” Konrada Bartoszewskiego „Rysia” nie były tylko historią minionego okresu.

### **Dziś prawda historyczna w mediach i sejmie.**

Oto 16 czerwca bieżącego roku Telewizja Polska Program Pierwszy, pod nowym kierownictwem, odkurzyła jeden ze sztandarowych tworców epoki wczesnego Wiesława Gomółki, film pt. „Popiół i diament”. Film podobnie jak książka to ideologia tamtej epoki jawnie godząca w prawdę historyczną. Wypaczająca obraz powojennej historii, utrwalając fałszywe stereotypy. W filmie widzimy dobrego, ideowego komunistę i „szaleńca” nie akceptującego „nowego postępu” społecznego, zwanego „reakcjonistą”. Tymi reakcjonistami byli ci którzy w czasie wojny a także po jej zakończeniu, także na naszym terenie oddali daninę krwi za niepodległą Polskę. – Trudno oprzeć się wrażeniu, że telewizję dzisiejszą dalej zalewa „popiół poprzedniej epoki”? Film niczego twórczego nie wnosi, jest sztandarowym przykładem propagandy tak chętnie dziś powielanej. Może najwyższy czas zaprzestać utrwalania ideałów i wątpliwych zdobyczy tzw. „władzy ludowej”. W 1998 roku Sejm przyjął Uchwałę w sprawie potępienia totalitaryzmu komunistycznego. Głosi ona, że sprawiedliwość, naprawienie krzywd to podstawowe warunki funkcjonowania państwa prawa. Uchwała zobowiązuje Polski Sejm do uczynienia wszystkiego co możliwe aby wynagrodzić krzywdy powstałe w okresie komunistycznych rządów. W praktyce do dziś nic w tej sprawie nie uczyniono, skończyło się na pustych obietnicach. Za to po 1989 roku sowicie zostali nagrodzeni prześladowcy, których renty i emerytury są o dziesięć razy większe od emerytur i rent ofiar. To jaskrawa dyskryminacja emerytalna – rentowa wobec osób represjonowanych, torturowanych, aresztowanych, więzionych, pozbawionych zdrowia, pracy możliwości nauki, a nawet życia. To środowiska

lewicowe w dzisiejszym sejmie przedstawiają projekt nowelizacji ustawy o kombatantach idący w odwrotnym kierunku gloryfikującym oprawców, przywracający uprawnienia kombatanckie funkcjonariuszom totalitarnego systemu min. UB i SB. Zgodnie z nowelą ustawy przywileje mają otrzymać Ci, którzy jeszcze do niedawna aktywnie uczestniczyli w zniewoleniu Polski i często byli waszymi katami.

### „Wybierzmy przyszłość, przywróćmy normalność”

Stawiam pytanie. Co pozostało z obietnic wyborczych? Jak się ono przełożyło na realia dzisiejszej Polski? To wszystko widzimy na co dzień. Dzisiaj w konstytucji europejskiej za aprobatą Polskiego Rządu czyni się próby wyrzucenia z prawodawstwa i życia publicznego Boga. Te same próby w przeszłości podejmowali bolszewicy i hitlerowcy – Z tej lekcji niestety nie wyciągnięto wniosków. Dziś Europa nawiązuje do haseł oświecenia i rewolucji francuskiej. Chce się urządzić przyszłość Europy bez Boga i bez przykazań – dąży się do utworzenia superpaństwa ateistów, które ma decydować co jest dobre, a co złe. My chrześcijanie nie możemy pójść za tym wezwaniem, bo to jest tragiczna i upiorna perspektywa. To chrześcijaństwo ukształtowało kulturę europejską, uniwersytety, szkolnictwo, naukę. Stworzyło

moralność, obyczajowość europejską. Musimy o tym pamiętać i tego bronić. Osobiście reprezentuję już pokolenie powojenne, które Drugiej Wojny Światowej nie pamięta. Pokolenie moje pamięta i zna słowa naszego wieszczki narodowego, Adama Mickiewicza, „**Walka o wolność gdy się raz zaczyna z krwią Ojca dziedzictwem spada na syna**”.

### „Pożegnanie sitarzy – co się nazywa ... żalosne”

20 czerwca w Biłgoraju odbyło się po raz kolejny plenerowe widowisko mające na celu przypomnienie tradycji i zwyczajów sitarских „**Pożegnanie sitarzy – co się nazywa... Żalosne**”.

Głównym organizatorem była Fundacja Kresy 2000, natomiast wśród współorganizatorów było Muzeum Ziemi Biłgorajskiej i Młodzieżowy Dom Kultury. W widowisku wzięło udział kilka tysięcy mieszkańców Biłgoraja, którzy uczestniczyli w barwnym pochodzie sitarzy przez ulice miasta, począwszy od skansenu Zagrody Sitarskiej aż do figury św. Jana Nepomucena przy ulicy Zamojskiej, gdzie kiedyś była jedna z rogatek miejskich. Imprezie towarzyszył „Jarmark Sitarский”. Na tę okoliczność Muzeum przygotowało i wydało jednodniową gazetę „Sitarz Biłgorajski”.



## Przekazanie placu budowy

Rozbudowa i modernizacja Szpitala Powiatowego w Biłgoraju – blok B i D realizowana w ramach kontraktu wojewódzkiego na 2004r. weszła w fazę wykonawczą.

W dniu 29 czerwca br. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Biłgoraju po przeprowadzonej przez Komisję przetargową weryfikacji złożonych ofert wybrano ofertę Przedsiębiorstwa Budowlano

– Montażowego „FLISBUD” z Janowa Lubelskiego. Obecnie wykonawca znajduje się już na placu budowy. Pierwsze prace to wykopy ziemne pod budynki tlenowni i tysiące metrów kwadratowych podłóży, tynków wewnętrznych i zewnętrznych. Jak zapewnia Generalny Wykonawca w ciągu kilku dni na plac budowy zostaną wprowadzeni podwykonawcy i wówczas prace na wszystkich frontach robót będą prowadzone równocześnie.



## SOLI DEO

Organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży wspomagany także przez Starostwo Powiatowe w dniach 19-20 czerwca 2004 odbyła się kolejna V Edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej SoliDeo. Patronat duchowy sprawował J.E Ks. Biskup prof. dr hab. Jan Śrutwa. W dniach festiwalowych przez scenę przewinęły się zespoły z całej Polski a także zespół Adalbertineum z Kaliningradu oraz zespół Ave z Ontario w Kanadzie. Tak więc Festiwal piosenki religijnej rozrósł się na ogólnopolską imprezę.

O początkach i historii festiwalu sięgającej 1992 roku przypominał obecny dyrektor festiwalu a zarazem opiekun Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży „Serce” działającego przy Parafii WNMP Ks. Marek Kuśmierczyk. Od pierwszej edycji tj. od 1992 roku niezmiennie festiwalowi towarzyszą, Monika Białek, ówczesna i obecna konferansjerka festiwalu dziś prezenterka i dziennikarka telewizji Puls, Mirosław Kita wcześniej konferansjer dziś jego wielki orędownik i współorganizator a także Tomasz Książek Przewodniczący Jury. W pierwszym dniu festiwalowym zaprezentowało się 10 zespołów, natomiast koncercie wieczornym nie punktowanym gościnnie wystąpił mieszany chór młodzieżowy „Solemis” z Łukowej. Okazją do dobrej zabawy był także koncert zespołu alumnów

z Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej. Podczas drugiego dnia swoje utwory zaprezentowali pozostali uczestnicy. Jury w składzie: Tomasz Książek, Monika Mielko, Marian Szewera Ks. Piotr Raszyński przyznało następujące nagrody i wyróżnienia: Grand Prix - zespół *Nicolaus* z Hrubieszowa, I miejsce – zespół *Bez końca* z Płocka, II miejsce – *Marta Mastowska* ze Szczecina,

III miejsce – zespół *Ave* z Ontario (Kanada), Wyróżnienia – zespół *Pater Hemon* z Biłgoraja, *Natalia Dąbrowska* z Nowej Soli, zespół *Jutrzenka* z Nowego Sącza. Nagrodę publiczności (figurkę Św. Franciszka wyrzeźbioną w drewnie) otrzymał zespół *Ave* z Ontario. Gwiazdą wieczoru był długo oczekiwany koncert Andrzej Pasiecznego „Piaska”.

V Festiwal Piosenki Religijnej „Soli Deo” zgromadził ponad 6 tys. widzów wysłuchano 19 prezentacji (16 zespołów – w tym dwa zagraniczne, łącznie ponad 100 wykonawców. W organizacji festiwalu zaangażowanych było 75 młodych ludzi, z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży „Serce” w Biłgoraju. Z dumą stwierdza jego Prezes Aleksandra Róg. Jak zapowiadają główni organizatorzy być może, że kolejna edycja będzie miała rangę festiwalu międzynarodowego.





Nr 35

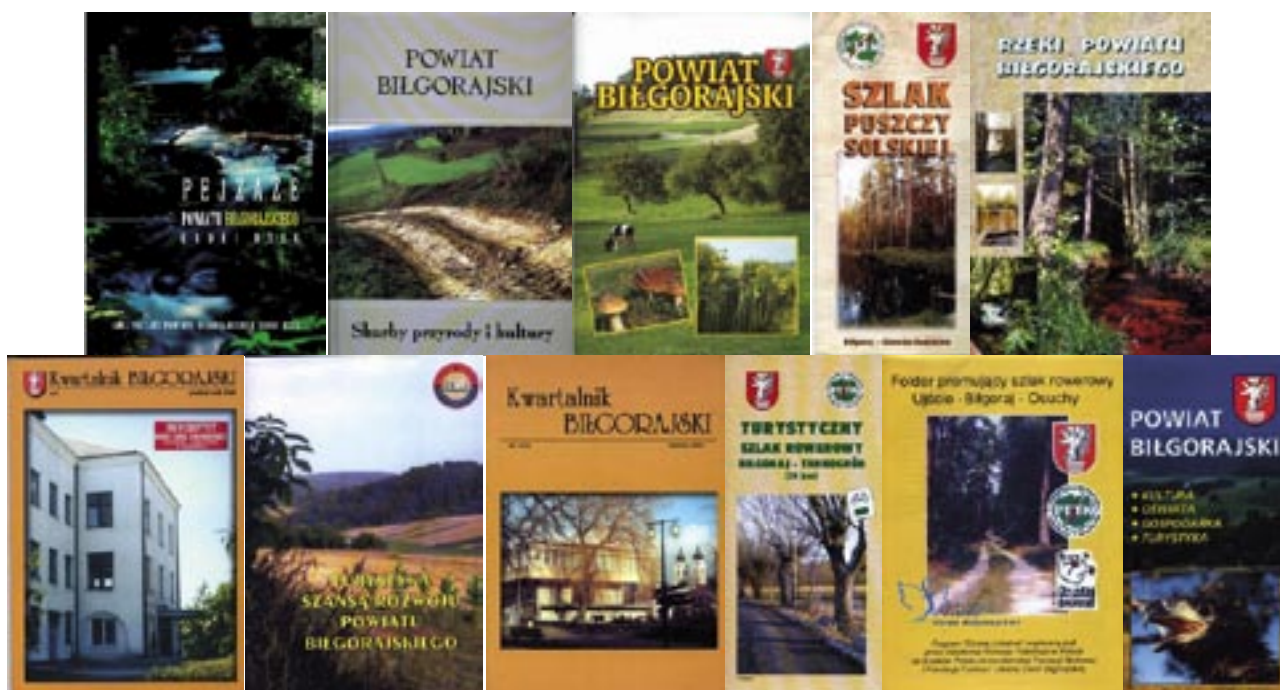
Publiczność festiwalowa

## Lipiec

W najbliższym czasie zamierzmy wydać jak najwięcej opracowań turystycznych promujących powiat. Dzięki nim chcielibyśmy zaistnieć na targach turystycznych, Poznania, Krakowa, Warszawy, Łodzi. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego corocznie organizuje w trakcie targów stoisko pn. „Region Lubelski”.

Tak więc gminy naszego powiatu tą drogą mogą brać udział w targach poprzez przekazywanie materiałów. Udział w targach pozwoli wypromować Ziemię Biłgorajską oraz zachęcić turystów do

jej odwiedzania informowała Agnieszka Grzyb specjalista ds. promocji. Duże znaczenie dla rozwoju turystyki ma podjęta przez Zarząd Powiatu decyzja utworzenia Powiatowego Punktu Informacji Turystycznej w Biłgoraju. Dzięki niemu działania promocyjne będą odzwierciedleniem potencjału turystycznego całego powiatu. Nasz powiat posiada duże możliwości rozwoju turystyki która w przyszłości stać się może jedną ze znaczących gałęzi jego rozwoju.



## „Czy ekologiczna działalność w rolnictwie będzie dźwignią rozwoju Powiatu Biłgorajskiego”

Wdrażaniu przedsięwzięć rolno-środowiskowych na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu poświęcone zostały otwarte 7 lipca 2004 roku przez Starostę Biłgorajskiego Stanisława Schodzińskiego warsztaty z udziałem rolników powiatu leżajskiego, nizańskiego, biłgorajskiego z Holenderską Agencją ETC Netherlands.

Zainteresowanie wśród rolników produkcją ekologiczną jest bardzo duże. W ramach programu „Rozwoju Obszarów Wiejskich” finansowanego ze środków Unii Europejskiej dostępne są subwencje finansowe dla rolników którzy wdrożą programy rolno – środowiskowe. Nabyta w trakcie warsztatów wiedza pozwoli rolnikom właściwie wypełnić stosowny wniosek. W warsztatach uczestniczyli także pracownicy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego.



Nr 36

Małgorzata Busher, Willem van Weperen, Kees Manintreld, Stanisław Schodziński



## Sierpień

### Odsłonięcie tablicy

*Dzisiaj jeszcze w pomieszczeniach piwnicznych Urzędu Gminy i Starostwa Biłgorajskiego znaleźć można ślady pobytu więzionych i przesłuchiwanym obywateli naszego powiatu przez UB, NKWD. Dla normalności każdego narodu szczególnie dziś potrzebna jest prawda. Biłgorajska społeczność ma także prawo poznania prawdy ze swej historii choćby najbardziej tragicznej, najbardziej, wstydlivej prawdy w imię przebaczenia nie zapomnienia.*

*„Blizny trzeba rozdrapywać by nie zarosły błoną podłości” St. Żeromski.*



Nr 37

Budynek Starostwa 1942 r.



Nr 38

Budynek Starostwa 2004 r.

**Fragmety wystąpienia Starosty Biłgorajskiego w związku z uroczystym odsłonięciem tablicy pamiątkowej na ścianie frontowej starostwa w dniu 1 sierpnia 2004 roku.**

mieściły się: siedziba milicji, areszt śledczy NKWD, Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, określany skrótem „UB”. Organizacje te były narzędziami terroru i prześladowań Narodu Polskiego a w szczególności żołnierzy AK. Są dziś

z nami więźniowie, ich rodziny, byli żołnierze AK, NSZ i innych organizacji wolnościowych, wówczas ludzie wyjęci spod prawa, „zaplute karły reakcji” jak nazwała Was komunistyczna propaganda. Pragnę w imieniu Samorządu Powiatu Biłgorajskiego i własnym przesłać

Wam i Waszym rodzinom wyrazy najgłębszego szacunku i uznania. Byliście pozostajecie i będziecie chlubą mojego i następnych pokoleń.

### Są wśród nas

Byli więźniowie Biłgorajskiego UB Lucjan Hajduk, Franciszek Skiba, Stanisław Mazur, Tadeusz Kozdra, tak jak pozostali, żołnierz AK później NSZ, w przypadku którego mimo ujawnienia w 1947 roku, dalej go prześladowano sporządzając tzw. „doniesienia obywatelskie, meldunki, raporty dziewięciu informatorów” o pseudonimach „Sikorska, Michał, Wrona, Lis, Osa, Amazonka, Kwiatek” – za: słuchanie audycji radiowych państw imperialistycznych, za współpracę z bandą „Ojca Jana”, jak nazywano organizacje poakowskie. **Tadeusz Kozdra** ps. „Czajka” więziony był w tutejszym areszcie 4 krotnie bez wyroku, bez sądu, bez dowodów.

### Fragment relacji więźnia Biłgorajskiego UB wówczas 20-letniego żołnierza AK z oddziału „Wira” uczestnika bitwy pod Osuchami

Lucjana Hajduka ps. „Ogień”.

*Pan Hajduk jest dziś wśród nas.*

*Aresztowany zostałem w wyniku wsiapy w Majdanie Nepryskim przewieziony do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Biłgoraju. Na początku związanego tylko w białej trzymano mnie kilka godzin na mrozie. Następnie przystąpiono do przesłuchań, z wielokrotnością których bicie było coraz bolesniejsze, a tortury bardziej wyrafinowane z wieszaniem do góry nogami, katowaniem i ściąganiem paznokci u nóg włączenie. Przetrzymany byłem w pierwszych dniach w piwnicy, później na piętrze bliżej katowni. Cały czas ręce miałem skute kajdankami i byłem w białej tak jak mnie aresztowano. Pościągane paznokcie krwawiły i śmierdziały, rany nie były opatrzone. Ostatniego lutego po kilku tygodniowym pobycie w UB korzystając ze sposobności wyskoczyłem przez okno na podwórko i szczęśliwie mimo serii karabinowych udało mi się zbiec do lasu. Trafiłem na wieś Edwardów rodzinę Dylów. Tam skontaktowano mnie z żołnierzem AK*







Nr 40

Odslonięcie Tablicy Pamiątkowej przez byłych więźniów

z oddziału „Corda” z Wacławem Kulińskim który zajął się moją osobą opatrując rany w gajówce Kociołki gdzie mieszkał z rodziną. Z kolei zostałem przewieziony na bezpieczniejszą kwaterę do Tarnowoli pod Józefowem. Tam opiekowała się mną Pani Kazimiera Korona. **(Pani Kazimiera jest również dziś z nami)** Kiedy już nabrałem sił relacjonuje nadal Pan Hajduk nawiązałem kontakt z „Wirum” pod dowództwem którego pozostałem do ujawnienia w 1947 roku.

To nie był jednak koniec gehenny. Byłem jeszcze wiele razy mimo ujawnienia aresztowany przetrzymywany przez UB.

Lucjan Hajduk ze względu na swój wiek i przeżycia wojenne ma trudności w mówieniu, mieszka i żyje w Białogardzie. Swą pisemną relację złożył w 1992 roku która dziś po 12 latach została publicznie przedstawiona.

### List z Kanady

**Szanowni Biłgorajanie.** Wczesną wiosną tego roku dotarł do moich rąk list naszego rodaka mieszkańca Kanady Józefa Gizy. Dziś 84 letni mężczyzna w 1946 więzień Biłgorajskiego UB między innymi pisze: *nijaki Szpakowski, morderca AK-ców i drugi Smyl Ryży z Teodorówki, oni mieli*

*cmentarz za ustępem członków AK. Ja jednego tam pochowałem młodego porucznika z Hoszni Ordynackiej nazywał się Franciszek Zięba zatkłukli go pałami na śledztwie. Obok budynku UB (budynek Laszki) stoi budynek Pani Nowakowej, ona obserwowała widziała jak przy ustępie zakopywali zwłoki. Piszący ten list Józef Giza przesłał także szkic wówczas istniejących budynków. Pamiętajmy, że jeszcze w 2003 roku jesienią w budynku Gminy odnajdowano ludzkie szczątki.*

### Meldunek komendanta Biłgorajskiego UB porucznika Mikołaja Króta

Przesłany do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie z dnia 6 stycznia 1945 roku.

#### Stan osobowy:

Pracowników	- 29
Agentów	- 10
Informatorów	- 28
Aresztowano	- 378

*Stan w areszcie: 58 osób w tym 36 z AK, 9 obszarników i reszta „volksdojczy”. Organizacja NSZ jeszcze działa, lecz Urząd jest już na jej tropie. Komendant „Wir” nazwisko Bartoszewski*

wydaje pismo pt. „Wytrwamy”. W powiecie działa grupa terrorystyczna „Podkowy” złożona z 25 ludzi 5 kobiet wszyscy na rowerach, zmieniają miejsce zakwaterowania. Przygotowuje się listy „volksdojców” w celu likwidacji. W latach 1944-1956 za pośrednictwem UB w kraju aresztowano 300 tys. ludzi których skazano na długoletnie wyroki, zsyłki, gułagi, niewolniczą pracę. Normą były mordy i prowokacje. W 6-ciu tys. przypadków wykonano karę śmierci w majestacie ówczesnego komunistycznego prawa. Po doświadczeniach „faszyzmu” Polska poznała nowe oblicze „komunizmu”. Byliśmy nadal poligonem doświadczalnym praktycznego nihilizmu i rasizmu. Narzucono nam obcy system władzy sankcjonujący niepodzielne jej sprawowanie przez „komunistów”. Głoszono hasło „kto nie z nami ten przeciwko nam”.

### Rozkaz Ministra

Z dnia 4 grudnia 1945 roku Stanisława Radkiewicza Ministra Bezpieczeństwa Publicznego, który posiadał wykształcenie w postaci 3 klas szkoły podstawowej i 2 lat Szkoły Kominternu. Rozkaz kierowany do placówek UB. Ściśle tajne

*„W ostatnich tygodniach na terenie całego kraju wzrasta działalność antypaństwowa, akcja ta popierana jest przez legalne stronnictwo opozycyjne., stronnictwa te usiłują rozbić blok stronnictw demokratycznych. W związku z tym polecam Kierownikom Placówek UB aby w największej tajemnicy przygotowali akcję mającą na celu likwidację działaczy tych stronnictw, przy czym musi być ona upozorowana, jakoby robiły to bandy reakcyjne.*

*Akcji tej ma towarzyszyć kampania prasowa skierowana przeciwko bandom na które spadnie odpowiedzialność za te czyny. Szczegóły wykonania powierza się kierownikom placówek UB pod surową karą i odpowiedzialnością osobistą”.*

Studiując życiorysy sędziów i prokuratorów znajdujemy wśród nich wybitnych prawników jak i półanalfabetów z tzw. „awansu społecznego”, absolwentów kilkumiesięcznych kursów prawa. Wszyscy oni byli świadomi, że skazują ludzi niewinnych.

Łączyło ich ślepe posłuszeństwo wobec nowej władzy. Dziś w większości schronili się przed odpowiedzialnością w Izraelu i innych państwach zachodnich wywianowani przez władze komunistyczne polskimi emeryturami, zapewniającymi spokojne i dostatnie życie za wierną służbę.

### Polska wolność i tolerancja

Jak wielkim nieporozumieniem historii są pomniki i nazwy ulic gloryfikujące tamten czas, tamte organizacje tamtych ludzi, nie brak ich także na naszym terenie. Jak wielką ością w oku

dla wielu dzisiejszych polityków, senatorów, posłów stał się Instytut Pamięci Narodowej - dlaczego jest zwalczany, komu on przeszkadza? To bardzo ważne by najstarsza instytucja świata jaką jest rodzina wychowywała swoje dzieci w poczuciu miłości, prawdy i wiary.

W Polsce, Jerzy Owsiak kolejny już raz, przy wsparciu większości mediów - za darmo, zakończył się przystanek demoralizacji „Woodstock”. W myśl hasła „Róbta co chceta” dąży się do zburzenia ładu moralnego. Impreza finansowana między innymi ze zbiórki Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (2002 roku wydano na ten cel 1 mln 666 tys. zł), która miała ratować chore dzieci, to demoralizuje młodzież. Młodzi ludzie, na „Przystanku”, pod wpływem alkoholu i narkotyków tarzają się w błocie, a dla sekty Hare Krysna zapraszanej przez Owsiaka, jest to główne miejsce werbunkowe. Niektóre namioty oznaczone są flagą z marihuaną. Wśród uczestników można spotkać satanistów z odwróconymi krzyżami. Dochodzi w czasie imprezy do profanacji narodowego hymnu, a mediom piszącym i ukazującym prawdę zakazuje się wstępu. Kto w Polsce zgadza się na to i wydaje pozwolenia, komu na tym zależy? Musimy powiedzieć „nie” wobec fałszywie – w oderwaniu od prawdy – tak rozumianej wolności i tolerancji. Dzisiaj w Europie dąży się do utworzenia superpaństwa ateistów, które ma decydować co jest dobre a co jest złe. My chrześcijanie, nie możemy pójść za tym wezwaniem, jest to upiorna perspektywa. To chrześcijaństwo ukształtowało kulturę europejską, uniwersytety, szkolnictwo, naukę. Stworzyło moralność, obyczajowość europejską. Musimy o tym pamiętać i bronić tych wartości. Niech odsłaniana tablica nam o tym przypomina.

### Podziękowania

Szanowni Państwo, społeczny charakter inicjatywy ufundowania tablicy upamiętniającej martyrologię naszego społeczeństwa, zobowiązuje mnie do podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do jej powstania.

Inspiratorom:

Światowemu Związkowi Żołnierzy Armii Krajowej – Obwód i Rejon Biłgoraj

Komitetowi Obywatelskiemu Ziemi Biłgorajskiej

Dziękuję darczyńcom bez których trudna byłaby realizacja zadania.

Dziękuję realizatorom i wykonawcom.

Jestem przekonany, że nasza tablica pamiątkowa będzie trwałym bo prawdziwym dokumentem naszej historii, przestrzegającym i pouczającym.

Niech w naszych szkołach i rodzinach będą obecne słowa: Bóg, patriotyzm, naród, Ojczyzna.

## Peregrynacja Obrazu MB Częstochowskiej - sierpień 2004 - Dekanat Północny

Długo oczekiwana Matka Boska, do Parafii WNMP przybyła w znaku Obrazu Jasnogórskiego w niedzielę - 8 VIII 2004 r. Przejęcie Obrazu odbyło się procesyjnie przed figurą św. Jana Nepomucena na ul. Zamojskiej. Matkę Boską witali wierni na czele z J.E. Ks. Biskupem Mariuszem Leszczyńskim, Ks. Dziekanem Bogusławem Wojtasiukiem, i pozostałym duchowieństwem.

Po uroczystym przyjęciu Obrazu ruszyła procesja w stronę Urzędu Miasta, gdzie przygotowano ołtarz na uroczystą Mszę św. Jako pierwsi na swoje ramiona Obraz wzięli policjanci, strażacy, nauczyciele, matki i ojcowie kapłanów a także pracownicy innych branż zawodowych. Oficjalnie Matkę Boską w znaku Obrazu Jasnogórskiego uroczysto powitał ks. Dziekan Bogusław Wojtasiuk, oraz Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński.

### Umiłowana Matko Boża w Tym Cudownym Wizerunku

Jako Starosta Powiatu Biłgorajskiego wyrażam wielką radość, że w tym roku nawiedzasz nasze miasto, stolicę powiatu. Kolejny raz Dziękuję Ci Najdroższa Matko za doznane łaski przez Wierny Lud Biłgorajski.

- *Maryjo w trudnych chwilach naszej Ojczyzny naród nasz zawsze znajdował Twoją pomoc i opiekę*

- *Czy sprostamy wyzwaniom obrony i wniesienia do Unii naszej wiary.*
- *W projekcie Konstytucji Unii Europejskiej czyni się próby wyrzucenia z prawodawstwa i życia publicznego Boga. Dąży się do utworzenia superpaństwa ateistów, które ma decydować co jest dobre a co jest złe.*

*Przecież to chrześcijaństwo ukształtowało Europę, jej kulturę, szkolnictwo, naukę w tym uniwersytety. Stworzyło europejską obyczajowość i moralność. Tu w Biłgoraju na tym placu niespełna trzy lata temu Twój Syn Jezus Chrystus aktem intronizacji został obrany Królem naszego miasta. Z tego też miejsca prowadzą oficjalne drogi do miast partnerskich Europy: Creisheim, Bilina, Thale, Nancy, Nowowołyńsk, Kelme, Mekenheim. Czy przedstawiciele naszej biłgorajskiej społeczności w partnerskich kontaktach wnoszą jego naukę. Naszą chrześcijańską kulturę.*

- *Maryjo bądź nam pomocą w tych wszystkich publicznych zadaniach.*
- *Wspomagaj nasze rodziny, domy pomocy społecznej, zakłady pracy, szkoły, chorych, bezdomnych, zagubionych, samotnych, aby zachowali wiarę w Boga w Trójcy Św. Jedynej.*

W uroczystej Eucharystii wzięło udział wielu zaproszonych kapłanów pod przewodnictwem ks. Biskupa Mariusza Leszczyńskiego. Homilię wygłosił prowadzący misje ks. dr Tadeusz Kocór. W Eucharystii powitalnej wzięło udział ok. 5 tys. wiernych.





Nr 42 Powitanie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

Po Mszy św. Cudowny Obraz odprowadzono do Kościoła Wniebowzięcia NMP, gdzie rozpoczęły się kolejne nabożeństwa i czuwania. Następnego dnia, po uroczystym pożegnaniu Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej został przeniesiony w procesji do parafii Chrystusa Króla. Niema wątpliwości, że wizyta Matki Boskiej w znaku Obrazu Jasnogórskiego zapadnie w naszych sercach na bardzo długo.



Nr 44 Dary ołtarza składają: F. Piętak, M. Kurzyna



Nr 43

Uroczysta Msza Peregrynacyjna

## Dożynki Powiatowe – Biszczka

*„Dziś obchodzimy tradycyjnie po staropolsku tu w Biszczu święto plonów z godnością i uznaniem dla waszego trudu”*

Przy pięknej słonecznej pogodzie powiatowe dożynki rozpoczęły się dziękczynną polową Mszą Św. celebrowaną przez Ks. dr Adama Firosza Kanclerza Kurii Biskupiej Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej, w artystycznej oprawie „Chóru męskiego” z Majdanu Starego prowadzonego przez Andrzeja Kusiaka, i Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Biłgoraja pod batutą Czesława Pachuty.

**Ks. dr Firosz** *„polski rolnik nigdy nie domagał się aby rozpinano nad nim parasol ochronny, ale zawsze ma prawo do tego aby nie traktowano go jako obywatela drugiej czy trzeciej kategorii”.*

### Starosta Biłgorajski – Stanisław Schodziński

„Dożynki są dziękczynieniem Panu Bogu, za zbiory za wszystko co urosło, są podziękowaniem ludziom wsi za ich ciężką pracę. To spojrzenie na Matkę Ziemię, na chleb który wydała - symbol ludzkiego wysiłku i znoju. Dożynki to także czas radości, zabawy, tańca i śpiewu, to kultywowanie ludowych obrzędów, to ukorzenie polskiego folkloru, który jak rzucone ziarno zrodził naszą kulturę, to czas gospodarskich rachunków, planów, przemyśleń i wniosków. Z tegorocznych plonów powinni cieszyć się nie tylko rolnicy ale i mieszkańcy miast. To nie prawda, że ludzie pracy na roli po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej są w sytuacji uprzywilejowanej, jak nam się to wmawia. Rosną ceny żywności, środków produkcji rolnej, maleją natomiast ceny zbóż. Wmawiając społeczeństwu, że rolnikom wiedzie się lepiej buduje się niechęć pomiędzy wsią a miastem. Przecież obiecywane dopłaty nie są łaską ani darem Unii Europejskiej – one się po prostu Polsce należą – jest to tylko zwrot części naszej unijnej składki wpłacanej corocznie przez Polskę do Brukseli. W zamian unijne urzędy określają dla kogo w jaki sposób i na co te pieniądze mają być wydawane. Polscy rolnicy powinni znać swoją wartość, to oni produkują żywność o wiele zdrowszą niż na zachodzie. Zdrowa żywność może być szczególnie w naszych polskich warunkach produkowana w małych i średnich gospodarstwach z jakimi mamy do czynienia na naszym terenie. Bardzo istotną sprawą jest kontrola i walka z producentami żywności genetycznie przetworzonej, której produkcja jest o wiele tańsza, szybsza i wydajniejsza. Żywność ta przy braku naszych protestów może zalać polski rynek. Będziemy zmuszani względami ekonomicznymi jeść najtańsze przetworzone genetycznie produkty, często prowadzące do szybkiego rozwoju śmiertelnych chorób. Trzeba mieć świadomość że produkcja naturalnego, zdrowego pożywienia to także miejsca pracy dla rolników, w przypadku gospodarstw rolnych to szansa przetrwania. W gminie Chmielnik (woj.

podkarpackie) radni podjęli uchwałę zobowiązującą do działań w kierunku chronienia obszarów gminy Chmielnik, przed napływem wszelkich produktów, roślin i żywności modyfikowanej genetycznie, i ich uprawy. Wymodlony u Boga i wypracowany przez rolnika chleb zawsze zajmował szczególne święte miejsce w naszych rodzinach w naszej historii, tradycji i kulturze. Był pokarmem i symbolem życia. Okruch chleba z szacunkiem podnoszono z ziemi i całowano z czcią.

Wypracowany według tradycyjnej receptury w drewnianych dzieżach, z ziarna żytniego, bez ulepszczy bardzo długo zachowuje świeżość, syci jest zdrowy, ma prawdziwy smak i zapach. Jego twórcy rolnicy powinni mieć zapewnione środki na godne życie, na rozwój rodzin i gospodarstw, by mogli uprawiać swoją ziemię, a ta z pewnością odwzajemniać się będzie kłosami dorodnych zbóż. Niestety w zmienionej ustawie o ubezpieczeniu rolników odebrano prawo do jednorazowego odszkodowania nie ubezpieczonym członkom rodziny rolnika, stosując procedurę podwójnego opodatkowania osób które obok działalności rolniczej prowadzą inną działalność gospodarczą. Dziś wieś skazana została na nie równą konkurencję bogatych krajów na łaskę i niełaskę pośredników, agencji i firm które żerują na pracy rolnika. Nie promuje się w telewizji publicznej i pozostałych mediach zdrowej polskiej żywności. Kapitał zachodni dysponując większością polskich mediów promuje tylko swoje, genetycznie modyfikowane produkty. Dla przykładu - francuscy rolnicy zorganizowani w narodowej konfederacji Związków Gospodarstw Rolnych sprzedali w ciągu jednego dnia w Paryżu pod wieżą Eiffla 26 ton owoców i warzyw na prowizorycznych stoiskach w proteście przeciwko nadużyciom cenowym w supermarketach które płaciły rolnikom np. za 1 kg pomidorów 0,35 Euro a sklepie sprzedawały po 3 euro za 1kg. Akcja protestacyjna cieszyła się dużym powodzeniem Paryżanie w ciągu kilku godzin wykupili cały oferowany przez rolników towar. Szanowni rolnicy pomimo tych wszystkich trudności dziś i w przeszłości to chłop jest nadal trzonem narodu polskiego, posiada wielką mądrość, pracowitość, trzeźwość myślenia, cierpliwość i ofiarność społeczną, służebność ojczyźnie, nie dał się nigdy na większą skalę zwieźć bogom cudzym, nie czcił Stalina, a marksizmu nie brał za ewangelię przyszłości jak czyniło to wielu innych. Przede wszystkim stanowi nierozzerwalny most pomiędzy przeszłością a przyszłością ojczyzny. To Wy byliście i jesteście solą tej ziemi. Dziś obchodzimy tradycyjnie po staropolsku tu w Biszczu święto plonów, z godnością i uznaniem dla Waszego trudu. Niech na stołach naszych nie zabraknie chleba. Wszystkim rolnikom, mieszkańcom gminy i powiatu oraz gościom życzę zdrowia i pomyślności.

Szczęść Boże  
Stanisław Schodziński

### Przewodniczący Rady Powiatu – Franciszek Piętaś

„Myślę, że o rolnikach najlepiej powiedział sam Pan Bóg dając każdemu z nas jakąś władzę, jakiś urząd, jednemu dał pióro drugiemu dziennik, trzeciemu młotek, czwartemu gitarę a rolnikowi dał tąki, lasy, ziemię, niebo i wielką przestrzeń do zagospodarowania i postanie by dobrze tą ziemią gospodarował.”

### Goście

Korzystając z przywileju gospodarza Pani Genowefa Tokarska wieloletni Wójt Gminy Biszcza witała liczne delegacje i przybyłych gości wśród nich: Starostę Biłgorajskiego z małżonką, posła Stanisława Żmijana, Wojewódzkie władze Urzędu Marszałka i Wojewody, radnych Sejmiku Wojewódzkiego, władze samorządowe powiatów Biłgorajskiego, Leżajskiego i Janowskiego, kolegów burmistrzów i wójtów, dyrektorów jednostek starostwa, kierowników działów, komendantów służb mundurowych i licznie zebranych rolników.

### „Polski Chleb” – St. Schodziński

„Wymodlony u Boga i wypracowany przez rolnika chleb zawsze zajmował szczególne święte miejsce w naszych rodzinach w naszej historii, tradycji i kulturze. Był pokarmem i symbolem życia. Okruch chleba z szacunkiem podnoszono z ziemi i całowano z czcią. Wypracowany według tradycyjnej receptury w drewnianych dzieżach, z ziarna żytniego, bez ulepszaczy bardzo długo zachowuje świeżość, syci jest zdrowy, ma prawdziwy smak i zapach.”

Tegorocznym bochnem chleba z uczestnikami święta plonów dzielili się Stanisław Schodziński a także honorowi starostowie dożynek Pani Lucyna Wardach z Potoka Górnego oraz Pan Mariusz Koszel z Bukowiny.

### Zabawa i Tradycja

Z wielką aprobatą publiczność przyjęła humorystyczną prezentację różnorodnych sprzętów i urządzeń rolniczych od tzw. jeżdżących samoróbek





Nr 46

Dożynki Powiatowe T. Ferens

mechanicznych poprzez wialnie, młynki, młockarnie, śmieciarki, milicyjne „Nisy” do współczesnych traktorów z najnowocześniejszymi maszynami rolniczymi z dziesięcioskibowym pługiem włącznie. Ruchomą historyczną historyjkę obrazkową uzupełniały scenki związane z osobistą higieną rolnika.

Natomiast estradą dożynkową zawładnęły zespoły artystyczne głównie ludowe niemalże

z wszystkich gmin powiatu prezentując swoje programy. Dominowała muzyka przyśpiewki i barwne stroje naszego regionu.

Gratulacjom, podziękowaniom, życzeniom i zabawie nie było końca, czemu sprzyjała pogoda publiczność, zespoły artystyczne dobra i sprawna organizacja. Ludowa zabawa taneczna trwała do trzeciego piana kura.



Nr 47

Dożynki Powiatowe – Biszczka 2004



Nr 48 Dyr. R. Kostrubiec, Starosta Cz. Małyszek, Wójt Biłgoraja E. Przytuła, Sołtys Gromady J. Skubis

### Przebudowane drogi

Droga prowadząca przez Majdan Stary w kierunku Soli w niczym nie przypomina wiejskiej drogi, szczególnie na odcinku 1,5 km. Będzie ona łączyć społeczności lokalne, o czym z dumą powiedział w trakcie uroczystego otwarcia Przewodniczący Rady Powiatu Franciszek Piętaś.

Inwestorem głównym przebudowy drogi powiatowej Nr 48516 – Majdan Stary – Sól od km 1+090 do km 2+590, było Starostwo Powiatowe w Biłgoraju. Wartość inwestycji to kwota 1 096 574 zł.

Pozyskano z SAPARDU	548 287 zł
Udział Gminy Księżpól	191 900 zł
Wkład powiatu	356 386 zł

W ten sposób zrealizowano jedną z wielu dróg w powiecie, która będzie służyć dziesiątki lat, ocenia znawca przedmiotu inż. budowy dróg, lotnisk i mostów Stanisław Schodziński Starosta

Biłgorajski. W uroczystości otwarcia uczestniczyły władze samorządowe Powiatu Biłgorajskiego, Przewodniczący Franciszek Piętaś, Marian Kurzyna, Edward Wojtyła, Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, Czesław Małyszek, władze Gminy Księżpól z Wójtem Janem Albrychtem na czele, radnymi powiatu i gminy, Ksiądz Proboszcz Jan Pysz, wykonawcy a także Zarząd Dróg Powiatowych.

20 sierpnia oddano do użytku kolejny odcinek przebudowywanej powiatowej drogi Nr 1916 L Gromada – Biłgoraj o długości o długości 450 mb.

Inwestorem zadania był Zarząd Dróg Powiatowych w Biłgoraju. Na ogólny koszt zadania 105 389 zł złożyły się: wkład finansowy powiatu – 50 407zł, Gminy Biłgoraj – 54 981 zł. Były kwiaty, wstęga i życzenia.



Nr49 Przewodniczący Franciszek Piętaś, Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, Wójt Jan Albrycht, Proboszcz Jan Pysz.